

Sygn. akt: I C 1786/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

L., dnia 3 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Lisiecka

Protokolant: st. sekr. sąd. M. K.

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2015 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. (1)**

przeciwko (...) **S. A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. (1) kwotę **25.000,00 zł** (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 19 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 2.054,06 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1786/14

UZASADNIENIE

Powód, M. K. (1), wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej, (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 40.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wraz z kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł oraz opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że dochodzi od strony pozwanej roszczeń za śmierć matki – E. K., która zginęła w wypadku drogowym w dniu 28 października 1998 r. w L.. Powód wskazał, że jego matka została potrącona na oznaczonym przejściu dla pieszych przez kierowcę, który znajdował się po wpływie alkoholu i wskutek odniesionych obrażeń zmarła tego samego dnia w szpitalu. Dodał, że sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Powód podniósł, że w dniu 26 czerwca 2014 r. zwrócił się do strony pozwanej z roszczeniami o odszkodowanie i zadośćuczynienie za śmierć matki, ale strona pozwana pismem z dnia 7 sierpnia 2014 r. odmówiła mu wypłaty świadczenia. Podał, że nie zgadza się z decyzją strony pozwanej i powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia

22 października 2010 r., III CZP 76/10, zgodnie z którą najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Ponadto powód powołał szereg innych orzeczeń potwierdzających, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., dlatego spowodowanie śmierci osoby bliskiej może

stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Powód wskazał, że do dziś odczuwa pustkę, bezradność, brak radości, żal i tęsknotę oraz nie umie się pogodzić z faktem odejścia matki. Podał, że był z matką silnie związany, matka była dla niego oparciem, a wskutek jej śmierci te silne więzy zostały zerwane. Podniósł, że w dalszym ciągu rozmyśla o matce, stał się wycofany i miewa stany depresyjne. Podkreślił, że matka była fundamentem w rodzinie, a jej odejście zakłóciło normalne funkcjonowanie szczęśliwej dotąd rodziny. Wskazał, że ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci matki wywołały u niego negatywne emocje oraz osłabiły jego aktywność życiową i motywację do przezwyciężania trudności dnia codziennego. Podsumowując powyższe powód stwierdził, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł nie jest wygórowana, ale jest już kwotą odczuwalną, co czyni ją adekwatną do jego krzywdy. Ponadto powód podał, że domaga się od strony pozwanej także odszkodowania w wysokości 10.000 zł na podstawie art. 446 § 3 k.c., gdyż śmierć matki spowodowała również znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej. Wskazał, że utracił wsparcie i pomoc matki w rozmaitych sytuacjach życiowych, w organizowaniu codziennych spraw, a ponadto pogorszył się jego stan zdrowia oraz jego pozycja życiowa w świecie zewnętrznym. Dodał, że choć jego matka nie uzyskiwała wysokich dochodów, zawsze mógł liczyć na jej wsparcie finansowe, a ponadto dostawał od niej prezenty na urodziny czy imieniny. Powód podał, że minimalna kwota, jaką mógł otrzymać od matki przez ostatnie 16 lat, jak również przez kolejne lata, to ok. 50,00 zł miesięcznie, dlatego w jego ocenie żądanie zasądzenia odszkodowania w kwocie 10.000,00 zł nie jest wygórowane. Dodatkowo stwierdził, że jego roszczenie nie uległo przedawnieniu, gdyż nie minął jeszcze termin 20 lat od dnia śmierci jego matki, o którym stanowi

art. 442¹ § 2 k.c.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, (...) S. A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana przyznała, że co do zasady ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki zdarzenia z dnia 28 października 1998 r. Stwierdziła jednakże, że przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie może stanowić podstawy roszczeń za śmierć osoby bliskiej, gdyż kwestie te zostały uregulowane w art. 446 k.c., który w dacie śmierci E. K. nie przewidywał możliwości żądania zadośćuczynienia przez osobę bliską poszkodowanego za własną szkodę niemajątkową. Strona pozwana wskazała, że dopiero wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. przyznało najbliższemu zmarłego – poszkodowanego prawo dochodzenia zadośćuczynienia za własną krzywdę niemajątkową, ale przepis ten reguluje stosunki prawne powstałe po dacie 03.08.2008 r., dlatego nie mógł stanowić podstawy żądania powoda. Strona pozwana podkreśliła, że w okresie poprzedzającym nowelizację nie było możliwości dochodzenia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego za śmierć osoby bliskiej przed dniem 03.08.2008 r., dlatego okoliczność nowelizacji i przyznania osobie bliskiej poszkodowanego prawa dochodzenia zadośćuczynienia za własną krzywdę niemajątkową nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla zmiany utrwalonego orzecznictwa. Z ostrożności procesowej strona pozwana podała, że roszczenia powoda co do ich wysokości są zbyt wygórowane. Przyznała, że powód niewątpliwie przeżył wielką tragedię po śmierci matki, ale nie jest on osobą samotną, lecz ma ojca i rodzinę, która może być dla niego podporą. Odnosząc się do żądania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, strona pozwana zarzuciła, że matka powoda miała obecnie 78 lat i z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, że obecnie to ona potrzebowałaby wsparcia i pomocy ze strony dorosłego syna. Ponadto strona pozwana podniosła, że powód nie udowodnił, aby wskutek śmierci matki nastąpiło pogorszenie się jego sytuacji życiowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 października 1998 r. matka powoda – E. K. została potrącona na oznakowanym przejściu dla pieszych przy ul. (...) w L. przez samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...), którym kierował Z. W.. Sprawca zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu i zbiegł z miejsca wypadku. E. K. została przewieziona do Szpitala Miejskiego w L., gdzie zmarła tego samego dnia wskutek odniesionych obrażeń ciała.

Sprawca wypadku – Z. W. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej – (...) S.A. z siedzibą w W..

Dowody:

- notatka urzędowa o zdarzeniu drogowym z dnia 28.10.1998 r. – k. 16 – 17 akt sprawy,
- postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z dnia 15.12.1998 r. – k. 18 – 21 akt sprawy,
- postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z dnia 17.02.1999 r. – k. 22 – 25 akt sprawy,
- zeznania powoda M. K. (1) – 00:04:47 – 00:47:29 zapisu audio-video rozprawy z dnia 03.11.2015 r.

E. K. w dacie wypadku miała 62 lata, była mężatką i posiadała dwoje dorosłych synów, w tym powoda M. K. (1), który liczył sobie wówczas 34 lata. W dacie śmierci poszkodowanej M. K. (1) był kawalerem. Prowadził osobne gospodarstwo domowe. Pracował i osiągał dochody, które pozwalały mu na samodzielne utrzymanie. Matka powoda w dacie swojej śmierci nie pracowała, otrzymywała świadczenie emerytalne. Leczyła się na chorobę kręgosłupa. Powód wynajmował mieszkanie blisko rodziców i często przychodził do domu rodzinnego na obiady, które przygotowywała jego matka.

Powód M. K. (1) był bardzo silnie związany emocjonalnie ze swoją matką, E. K.. Zwracał się do niej ze swoimi problemami, prosił o radę, korzystał z jej pomocy w różnych życiowych sprawach. E. K. była organizatorką życia rodzinnego. Powód spędzał razem z rodzicami święta i uroczystości rodzinne, przy czym razem z matką obchodził imieniny tego samego dnia. Powód posiadał w swojej matce oparcie w zwykłych sprawach życia codziennego.

Nagła strata matki, z którą powód był bardzo mocno związany, nagła strata jej wsparcia i bliskości w codziennych problemach, bezwarunkowej akceptacji, spowodowała u powoda w początkowym okresie szok, a następnie smutek, koncentrację na przeżywaniu bólu, straty, opuszczenia, tęsknoty, które w nasilonej formie utrzymywały się przez kilka lat. Mimo upływu czasu powód nadal nie jest w stanie zaakceptować straty, tęskni za matką, przeżywa złość na sprawcę wypadku.

W obecnym funkcjonowaniu osobowościowym powoda dominują skłonności do reakcji depresyjnych z somatyzacją, związanych przyczynowo i utrzymujących się nadal od czasu przeżytego silnego stresu związanego z nagłą śmiercią matki – zespół stresu pourazowego.

Zaburzenia w funkcjonowaniu osobowościowym powoda, bezpośrednio związane ze śmiercią matki w wypadku samochodowym w dniu 28 października 1998 r., mające postać przedłużonej reakcji żałoby, skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda w wysokości 2%.

Dowody:

- opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii R. N. z dnia 15.06.2015 r. – k. 76 – 80 akt sprawy.
- zeznania świadków:
 - 1) M. K. (2) – 00:03:53 – 00:17:11 zapisu audio-video rozprawy z dnia 19.01.2015 r.,
 - 2) A. K. – 00:18:01 – 00:35:44 zapisu audio-video rozprawy z dnia 19.01.2015 r.,
- zeznania powoda M. K. (1) – 00:04:47 – 00:47:29 zapisu audio-video rozprawy z dnia 03.11.2015 r.

W dniu 26 czerwca 2014 r. pełnomocnik powoda zgłosił stronie pozwanej roszczenia powoda w związku ze śmiercią jego matki E. K. z dnia 28 października 1998 r., domagając się wypłaty na rzecz powoda zadośćuczynienia za śmierć

jego matki w kwocie 30.000,00 zł oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powoda w związku ze śmiercią jego matki w kwocie 10.000,00 zł – w terminie 30 dni od dnia otrzymania zgłoszenia żądania.

W odpowiedzi, w piśmie z dnia 7 sierpnia 2014 r., strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty świadczenia, wskazując, że stoi na stanowisku, iż zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę wskutek śmierci poszkodowanego w wyniku czyny niedozwolonej przysługuje tylko na podstawie art. 446 § 4 k.c. i że uznaje za bezpodstawne roszczenia osób najbliższych zmarłego o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. także wówczas, jeżeli do zdarzenia doszło przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Strona powodowa podniosła ponadto, że powołane przez powoda orzeczenia sądowe są wiążące jedynie w sprawach, w których zostały wydane. Z kolei odnosząc się do żądania przez powoda odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., strona pozwana podała, że poczynione przez nią ustalenia faktyczne nie dają podstawy do przyjęcia, że w wyniku śmierci matki doszło do znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda, dlatego brak jest podstaw do wypłaty na jego rzecz również tego świadczenia.

Dowody:

- akta szkodowe nr (...),
- zgłoszenie szkody – wezwanie do zapłaty z dnia 26.06.2014 r. – k. 26 – 28 akt sprawy,
- decyzja strony pozwanej z dnia 07.08.2014 r. – k. 29 akt sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było częściowo zasadne, dlatego też jedynie w części zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie bezsporne między stronami były okoliczności faktyczne, w jakich doszło do śmierci matki powoda – E. K..

Strona pozwana co do zasady nie kwestionowała również swojej odpowiedzialności wynikającej z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, przyznając, że ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki w/w zdarzenia z dnia 28 października 1998 r.

Spór między stronami procesu dotyczył natomiast podstawy prawnej żądania przez powoda zadośćuczynienia za śmierć matki oraz wysokości dochodzonych przez powoda roszczeń.

Powód utrzymywał bowiem, że może się domagać od strony pozwanej zadośćuczynienia pieniężnego za śmierć matki, mimo że do zdarzenia doszło przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i powoływał się w tym zakresie na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Strona pozwana twierdziła natomiast, że w/w przepisy nie uzasadniają żądania powoda i nie mają zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej została przewidziana dopiero w art. 446 § 4 k.c., który ma jednakże zastosowanie do zdarzeń powstałych po dniu 3 sierpnia 2008 r. Niezależnie od powyższego strona pozwana stanęła na stanowisku, że wysokość żądanego przez powoda zadośćuczynienia jest wygórowana.

Z kolei w zakresie żądania odszkodowania – powód utrzymywał, że wskutek śmierci matki doznał znacznego pogorszenia swojej sytuacji życiowej, zaś strona pozwana zarzucała, że powód nie wykazał tej okoliczności, w związku z czym nie przysługuje mu odszkodowanie z tego tytułu.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. – który został wprowadzony do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731) i obowiązuje od dnia 3 sierpnia 2008 r. – sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przepis art. 448 k.c. stanowi z kolei, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego

żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Natomiast stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, a w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, w niniejszej sprawie możliwe było dochodzenie przez powoda, w oparciu o przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie jego dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej w związku ze śmiercią matki w wypadku drogowym z dnia 28 października 1998 r., tj. w związku ze zdarzeniem zaistniałym przed dniem 3 sierpnia 2008 r., czyli przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731), która wprowadziła przepis art. 446 § 4 k.c. Z ugruntowanego już w tym zakresie stanowiska sądów powszechnych i Sądu Najwyższego jednoznacznie wynika bowiem, że jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c., czyli przed 3 sierpnia 2008 r., to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej (por. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 91; uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Lex nr 604152; wyrok SN z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, Lex nr 848128; wyrok SN z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, Lex nr 846563; uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, Lex nr 852341; wyrok SN z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, Lex nr 1164718; wyrok SN z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, Lex nr 1228438; uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 45 oraz postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2014 roku, III CZP 2/14, Legalis numer 994661).

Z przytoczonych orzeczeń wyraźnie wylania się jednolity pogląd, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 roku, Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny osoby zmarłej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Podkreślić należy, że dobra osobiste zostały skatalogowane w art. 23 k.c., jednakże katalog ten ma charakter otwarty, co oznacza, że ochronie prawnej mogą podlegać dobra osobiste w tym przepisie niewymienione.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., wydanego w sprawie IV CSK 307/09 (OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 91), wyraził pogląd, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną. Zdaniem Sądu Najwyższego należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

W świetle powyższego, ugruntowanego już stanowiska judykatury, które Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela, nie sposób zgodzić się z twierdzeniem strony pozwanej, aby roszczenie powoda nie znajdowało oparcia w

przepisach prawa. W ocenie Sądu – wbrew stanowisku strony pozwanej – powodowi należy się od strony pozwanej, jako od ubezpieczyciela sprawy zdarzenia, w którym zginęła matka powoda – odpowiednie zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przez powoda krzywdę związaną z naruszeniem dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnych z matką, E. K., wskutek jej śmierci w wyniku wypadku drogowego, za który odpowiedzialność cywilną ponosi strona pozwana. Nie ulega wątpliwości, że powód – jako osoba dochodząca zadośćuczynienia za zerwanie więzi rodzinnej wskutek śmierci matki – jest pokrzywdzonym w sposób bezpośredni oraz że domaga się on naprawienia własnej krzywdy, doznanej przez naruszenie jego własnego dobra osobistego w postaci niespodziewanego i nagłego zerwania więzi rodzinnych z osobą najbliższą.

W przekonaniu Sądu, co do zasady, żądanie pozwu w zakresie dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę związaną ze śmiercią matki, było zatem słuszne i zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu nie można jednakże zaakceptować stanowiska powoda, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia z tego tytułu jest kwota 30.000,00 zł.

Zadośćuczynienie jest szczególną formą naprawienia niemajątkowej szkody na osobie (krzywdy) stanowiącej rodzaj rekompensaty pieniężnej za doznane przez osobę pokrzywdzoną cierpienia fizyczne lub psychiczne. Pomimo, że przepisy prawa nie określają szczegółowo kryteriów, jakimi należy kierować się przy ustalaniu wysokości należnego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, to jednak w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie prawa, zostały wypracowane pomocne wskazówki pozwalające na dokonanie odpowiednich ustaleń. Biorąc pod uwagę niewymierny charakter szkody niemajątkowej, zadośćuczynienie stanowi swoiste wynagrodzenie osobie pokrzywdzonej przeżytych cierpień psychicznych i fizycznych, przy czym wysokość takiego świadczenia powinna stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, jednakże nie nadmierną w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy (por. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98, LEX nr 52776). Przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywdą). Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste (por. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 159/05, LEX nr 371773).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że śmierć E. K. w dniu 28 października 1998 r. spowodowała naruszenie dobra osobistego powoda M. K. (1) w postaci prawa do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi rodzinnych.

Sąd dokonał ustaleń rozmiaru krzywdy powoda w oparciu o zeznania świadków M. K. (2) i A. K., w oparciu o przesłuchanie powoda oraz w oparciu o opinię biegłej sądowej z zakresu psychologii R. N..

Świadek M. K. (2) jest żoną powoda, zaś świadek A. K. jest jego ojcem. Są to zatem osoby najbliższe dla powoda, które na przestrzeni wielu lat obserwowały, jaki wpływ na powoda wywarła śmierć jego matki oraz w jaki sposób powód radzi sobie z jej utratą. Zeznania tych świadków zostały ocenione przez Sąd jako wiarygodne, bowiem korespondowały ze sobą i stanowiły logiczną relację.

Z kolei opinia biegłej z zakresu psychologii nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu i należy przyznać jej pełen walor wiarygodności, gdyż była jasna, logiczna i rzeczowo przez biegłą uzasadniona.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd zważył, że powód rzeczywiście był bardzo silnie związany emocjonalnie z matką, która była dla niego osobą bardzo bliską. Powód zeznał, że był tzw. „synusiem mamusi”. Wskazał, że urodził się dzień po urodzinach matki oraz że matka nadała mu imię (...), aby razem z nim obchodzić imieniny w tym samym dniu. Powód w dacie śmierci swojej matki prowadził wprawdzie oddzielne gospodarstwo domowe, ale mieszkał blisko rodziców i prawie codziennie przychodził do matki na obiady. Ponadto często prosił mamę o radę i korzystał z jej pomocy w różnych życiowych sprawach. Okoliczności te potwierdziły także zgodne zeznania świadków M. K. (2) i A. K.. Na podstawie w/w dowodów niewątpliwym jest, że powód bardzo przeżył śmierć

matki. Było to dla niego traumatyczne przeżycie, z którym do dziś nie może się pogodzić. Ojciec powoda, świadek A. K. wskazał, że powód po śmierci matki zamknął się w sobie, był załamany i trudno było do niego dotrzeć. Z kolei powód podał, że zaczął w miarę normalnie funkcjonować dopiero, gdy zawarł związek małżeński, co nastąpiło kilka lat po utracie matki. Ma on przy tym w sobie nadal duży żal, że matka nie mogła być obecna na jego weselu i że nie poznała jego żony oraz że nie mogą się teraz wzajemnie odwiedzać. Bez wątpliwości niespodziewana śmierć matki była zatem dla powoda tragicznym wydarzeniem, powodującym u niego głęboki ból i cierpienie oraz poczucie straty i osamotnienia.

Powód regularnie, raz w tygodniu, odwiedza grób matki, wspomina ją w rozmowach z członkami rodziny, często porównuje także kuchnię żony do kuchni matki. Z zeznań powoda i zeznań świadków wynika, że wskutek śmierci E. K. funkcjonowanie jej najbliższej rodziny zostało poważnie zakłócone, gdyż zmarła wszystko scalała i była organizatorką życia rodzinnego.

Opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii również potwierdziła, że powód przeżył silny stres w związku z nagłą śmiercią matki i że występuje u niego zespół stresu pourazowego. Biegła wskazała, że powód najpierw doznał szoku, potem przeżywał smutek, koncentrację na przeżywanym bólu, odczuwał stratę, opuszczenie, tęsknotę, a uczucia te w nasilonej formie utrzymywały się przez kilka lat. W ocenie biegłej zaburzenia w funkcjonowaniu osobowości powoda, bezpośrednio związane ze śmiercią jego matki, tj. przedłużona reakcja żałoby, skutkowały u niego długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 2%.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego – do kategorii krzywdy kompensowanej zadośćuczynieniem pieniężnym za śmierć osoby najbliższej zalicza się w szczególności takie uszczerbki niemajątkowe wywołane śmiercią osoby najbliższej, jak wstrząs psychiczny, cierpienia psychiczne, spadek sił życiowych, przyspieszenie rozwoju choroby, uczucie smutku, tęsknoty, żalu, utrata wsparcia, rady, towarzystwa, niemożność odnalezienia się w nowej sytuacji czy zaburzenia w prawidłowym funkcjonowaniu rodziny (por. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14, Legalis nr 1263234). Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 595/14, Legalis nr 1337753).

Uwzględniając okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, a w szczególności rozmiar krzywdy doznanej przez powoda w związku ze śmiercią jego matki oraz biorąc pod uwagę realną stopę życiową społeczeństwa, Sąd uznał, że powodowi należy się od strony pozwanej na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę związaną ze śmiercią jego matki i zerwanie przez to więzi rodzinnych łączących powoda z matką w kwocie 25.000,00 zł. Zdaniem Sądu kwota ta jest adekwatna do doznanych przez powoda cierpień związanych z nagłą utratą matki i będzie przedstawiać dla niego odczuwalną wartość ekonomiczną. Ponadto kwota ta jest utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Kwota ta przewyższa ponad sześciokrotnie przeciętne wynagrodzenie, które według danych Głównego Urzędu Statystycznego w III kwartale 2015 roku wynosiło 3.895,33 zł (Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 10 listopada 2015 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w trzecim kwartale 2015 roku – Monitor Polski z 2015 roku, poz. 1086), co uzasadnia stwierdzenie, że jest ona ekonomicznie odczuwalna dla powoda, a w konsekwencji daje podstawę do oddalenia dalej idącego powództwa w pozostałym zakresie 5.000,00 zł.

Odnosząc się do żądania przez powoda odszkodowania za znaczne pogorszenie się jego sytuacji życiowej wskutek śmierci matki, Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia tego żądania.

Zgodnie z art. 446 § 3 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Przesłanką roszczenia z tego przepisu jest przynależność do najbliższej rodziny zmarłego oraz znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby najbliższej. Pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby najbliższej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie przepisu art. 446 § 3 k.c. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Pogorszenie się sytuacji życiowej musi być obiektywnym i przyczynowo uzasadnionym wynikiem śmierci osoby najbliższej, a nie wynikać tylko z subiektywnych reakcji i ich życiowych konsekwencji.

Z przesłuchania powoda wynika, że matka powoda w dacie swojej śmierci uzyskiwała świadczenie emerytalne i była osobą schorowaną, przy czym leczyła się głównie na kręgosłup. Powód w dacie śmierci matki był natomiast osobą samodzielną i uzyskiwał własne dochody, które wystarczały mu na jego utrzymanie. Powód po śmierci matki miał zatem możliwość samodzielnego zaspokojenia swoich potrzeb życiowych bez pomocy matki, mógł także samodzielnie wykonywać wszystkie czynności życiowe, w których wcześniej pomagała mu matka. Ponadto powód sam zeznał, że jego matka była osobą schorowaną oraz że opiekował się nią i woził ją do lekarza. Wobec tego, mając na uwadze, że gdyby E. K. żyła, miałaby dziś 79 lat, stwierdzić należy, że raczej to ona wymagałaby obecnie wsparcia i pomocy powoda. Co najważniejsze – powód sam zeznał w końcu, że po śmierci matki generalnie nic się w jego sytuacji zawodowej i finansowej nie zmieniło. Poza tym powód ożenił się, a zatem ma przy sobie osobę, z którą dzieli życie i która może mu pomóc w przezwycięzeniu negatywnych konsekwencji związanych z utratą matki.

Mając to na uwadze Sąd uznał, że powód nie wykazał, aby skutek śmierci matki doznał znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

Wobec powyższego Sąd oddalił w całości żądanie odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej.

Podsumowując, Sąd w punkcie I sentencji wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 25.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną z naruszeniem dobra osobistego poprzez zerwanie więzi rodzinnych ze zmarłą matką, zaś w punkcie II sentencji wyroku oddalił dalej idące żądanie zasądzenia tego zadośćuczynienia w wyższej wysokości oraz oddalił w całości żądanie zasądzenia na rzecz powoda od strony pozwanej odszkodowania w kwocie 10.000,00 zł za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powoda wskutek śmierci jego matki.

Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych od zasądzonego świadczenia pieniężnego Sąd oparł o treść przepisów art. 481 § 1 i § 2 k.c., art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm).

Zgodnie z treścią przepisów art. 481 § 1 i § 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, przy czym, gdy stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Stosownie do brzmienia przepisu art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Ponadto na mocy art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W przedmiotowej sprawie pełnomocnik powoda zgłosił stronie pozwanej roszczenia powoda w piśmie z dnia 26 czerwca 2014 r., otrzymanym przez stronę pozwaną w dniu 30 czerwca 2014 r., w związku z czym ustawowy termin 30 dni na rozpatrzenie zgłoszenia powoda i wypłatę należnego mu świadczenia upłynął z dniem 30 lipca 2014 r. W ocenie Sądu strona pozwana popadła zatem w opóźnienie z zapłatą należnego powodowi świadczenia począwszy od następnego dnia po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, tj. w dniu 31 lipca 2014 r. Jednakże z uwagi na to, że powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od dochodzonych pozwem należności dopiero od dnia wytoczenia powództwa, Sąd zasądził na rzecz powoda od strony pozwanej odsetki ustawowe od zasądzzonego zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 19 sierpnia 2014 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zawarte w punkcie II sentencji wyroku, Sąd oparł o treść przepisu art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Zgodnie z art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, ale sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swojego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Stosownie do brzmienia przepisu art. 98 § 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Według art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata.

Sąd zważył, że żądanie powoda w niniejszej sprawie zostało uwzględnione w 62,5%, a oddalone w 37,5%, dlatego też orzeczenie o kosztach procesu zapadło po dokonaniu stosunkowego rozdzielenia poniesionych przez strony kosztów postępowania.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego stron wynikała z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490), zgodnie z którym przy wartości przedmiotu sporu powyżej 10.000,00 zł do 50.000,00 zł stawka minimalna wynagrodzenia radcy prawnego wynosi 2.400,00 zł. Ustalając opłatę za czynności pełnomocników z tytułu zastępstwa procesowego stron Sąd, zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 cytowanego rozporządzenia, wziął pod uwagę nie tylko określone w tym rozporządzeniu stawki minimalne, ale także niezbędny nakład pracy pełnomocników, charakter sprawy i wkład pracy pełnomocników w przyczynienie się do jej wyjaśnienia

i rozstrzygnięcia. Z uwagi na to, że niniejsza sprawa nie miała skomplikowanego charakteru i nie wymagała od pełnomocników stron dużego nakładu pracy oraz zważywszy, że wartość przedmiotu sporu wynosiła 40.000,00 zł, Sąd uznał za stosowne ustalić opłatę z tytułu zastępstwa procesowego każdej ze stron na kwotę odpowiadającą wysokości określonej w § 6 pkt 5 rozporządzenia stawki minimalnej, tj. na kwotę 2.400,00 zł, powiększając ją dla każdej ze stron o kwotę 17,00 zł z tytułu uiszczonej przez każdą stronę opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Ponadto Sąd zważył, że na koszty procesu poniesione przez powoda, poza kosztami zastępstwa procesowego (2.400,00 zł) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17,00 zł), złożyły się: opłata sądową od pozwu w kwocie 2.000,00 zł oraz zaliczka na poczet opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej w kwocie 319,70 zł (niewykorzystana zaliczka w kwocie 80,30 zł podlega zwrotowi na rzecz powoda). Łącznie koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły zatem 4.736,70 zł, a przez stronę pozwaną – 2.417,00 zł, zaś suma kosztów procesu wynosiła 7.153,70 zł.

W związku z powyższym, mając na uwadze, że powód wygrał sprawę w 62,5%, przy czym poniósł koszty postępowania w kwocie 4.736,70 zł, podczas gdy powinien był ponieść koszty postępowania w kwocie 2.682,64 zł, Sąd dokonał stosunkowego rozdzielenia poniesionych przez strony kosztów procesu i wyliczył, że powodowi należy się od strony

pozwanej zwrot kosztów postępowania w kwocie 2.054,06 zł, o czym orzeczono w punkcie III sentencji wyroku (4.736,70 zł – 2.682,64 zł).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.